

Sygn. akt II KO 17/23

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

w sprawie **M. K.**

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 16 lutego 2023 r.,

wniosku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

zawartego w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2023 r., sygn. akt II AKa 376/22,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę Sądu Apelacyjnego w Warszawie o sygn. akt II AKa 376/22 do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 25 stycznia 2023 r., sygn. akt II AKa 376/22 zwrócił się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. o przekazanie sprawy prowadzonej pod wymienioną sygnaturą do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Uzasadniając swoje wystąpienie wskazał, że w toku postępowania z wniosku M. K. o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie reprezentuje Skarb Państwa, który jest stroną tego postępowania (art. 554 § 2b w

zw. z § 2a k.p.k.). W zaistniałej sytuacji procesowej przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu jest w pełni uzasadnione z uwagi na konieczność wykluczenia mogących powstać w opinii publicznej wątpliwości co do bezstronności sędziów orzekających w tym sądzie. Ponadto zgodnie z art. 44² k.p.c., stosowanym odpowiednio na podstawie art. 558 k.p.k., jeżeli stroną jest Skarb Państwa, a państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, jest sąd właściwy do rozpoznania sprawy - sąd ten z urzędu przedstawia akta sprawy sądowi nad nim przełożonemu, który przekazuje sprawę innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek sądu miejscowo właściwego do rozpoznania sprawy zasługiwał na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości”, która stanowi podstawę wystąpienia z wnioskiem określonym w art. 37 k.p.k., winna znaleźć zastosowanie w tych sytuacjach, w których istnieje zagrożenie realnego wpływu na swobodę orzekania lub stworzenia w opinii publicznej uzasadnionego (nawet jeśli jest ono obiektywnie nieprawdziwe) przekonania o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sposób bezstronny (*vide* postanowienie SN z dnia 26 maja 2022 r., III KO 57/22, LEX nr 3391672; postanowienie SN z dnia 29 grudnia 2021 r., IV KO 163/21, LEX nr 3322287; postanowienie SN z dnia 17 października 2019 r., IV KO 89/19, LEX nr 3275555; postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 2016 r., V KO 28/16, LEX nr 2021679; postanowienie SN z dnia 12 czerwca 2003 r., IV KO 15/03, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 1288; postanowienie SN z dnia 5 stycznia 2001 r., III KO 20/02, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 853; postanowienie SN z dnia 10 grudnia 1999 r., III KO 98/99, LEX nr 39430; postanowienie SN z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, nr 9-10, poz. 68). Z taką też sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Zauważyć należy, że Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie nie tylko reprezentuje Skarb Państwa, który w dalszym ciągu jest stroną przedmiotowego postępowania na etapie drugoinstancyjnym, lecz także działając w imieniu Skarbu Państwa złożył na niekorzyść M. K. apelację od wyroku Sądu

Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 27 stycznia 2022 r., sygn. akt V Ko 99/20, którym zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za uchybienie terminowi płatności od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (k. 260-268 akt sprawy sygn. V Ko 99/20). W tej sytuacji rozpoznanie sprawy w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie mogłoby wywołać u bezstronnego obserwatora, niezainteresowanego rozstrzygnięciem sprawy, wątpliwości co do obiektywizmu tego sądu. Bez znaczenia przy tym w ocenie Sądu Najwyższego pozostaje fakt, iż Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie nie występuje w interesie własnym, a jedynie jako piastun organu. Tego rodzaju niuanse są bowiem trudno dostrzegalne dla osoby nie będącej prawnikiem, a w odbiorze społecznym sytuacja, gdy dany sąd rozpoznaje apelację swojego prezesa i to na niekorzyść strony przeciwnej, mogłaby godzić w poczucie sprawiedliwości zapadłego orzeczenia.

Przedstawioną argumentację wzmacnia również treść wskazanego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie przepisu art. 44² k.p.c. O ile nie stanowi on podstawy do zastosowania w niniejszej sprawie tzw. właściwości z delegacji, o tyle z całą pewnością musi rzutować na wykładnię pojęcia „interesu wymiaru sprawiedliwości” w rozumieniu art. 37 k.p.k.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Najwyższy przekazał przedmiotową sprawę do rozpoznania w postępowaniu odwoławczym innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi, a zatem sąsiadującemu z sądem miejscowo właściwym.